

Prymas Polski powrócił do kraju

Prymas Polski kardynał Józef Glemp zakończył podróż duszpasterską po Kanadzie i 18 bm. powrócił do Warszawy. Podczas 10-dniowej podróży po kraju, w którym żyje blisko 300 tys. katolików pochodzenia polskiego, prymas odwiedził liczne ośrodki duszpasterskie i parafie polskie oraz największe skupiska polonijne. Był m. in. w Montrealu, Toronto, Vancouver; w Ottawie spotkał się z biskupami kanadyjskiej konferencji biskupów katolickich. Zwierzętnikowi Kościoła katolickiego w Polsce towarzyszył bp Jerzy Dąbrowski, zastępca sekretarza Episkopatu Polskiego.

(PAP)

Kopenhaga

Zakończenie Światowego Kongresu Pokoju

W niedzielę zakończył w Kopenhadze 5-dniowe obrady Światowy Kongres Pokoju, zorganizowany w związku z Międzynarodowym Rokiem Pokoju, ogłoszonym przez ONZ. Wzięło w nim udział, łącznie z działaczami duńskiego ruchu pokoju, około 3 tys. osób z 136 krajów, reprezentujących ponad 1000 narodowych organizacji pokojowych i społecznych i 60 międzynarodowych. W kongresie czynnie uczestniczyła 32-osobowa delegacja z Polski z profesorem medycyny Jerzym Szczerbaniem na czele, mająca w swym składzie związkow-

ców, młodzież, kobiety, członków organizacji społeczno-politycznych, księży katolickich i duchownych innych wyznań, naukowców i twórców. Kongres obradował tuż po niedzielnym spotkaniu przywódców ZSRR i USA w Reykjavíku i stał się w związku z tym pierwszą tak masową — i w tak szerokim przekroju geograficznym i światopoglądowym — platformą sprzeciwu wobec amerykańskich planów „wojny gwiazdowej”, które zahamowały historyczną szansę rozbrojenia nuklearnego.

Zaćmienie Księżyca



Oto kolejne fazy piątkowego zaćmienia Księżyca. Kto nie zasiadzał się przy telewizji, mógł przy pięknym gwiazdowym niebie obejrzeć to wspaniałe zjawisko. W tym roku Księżyc „zaćmiewany” był czterokrotnie, ale w naszym kraju można było to zobaczyć tylko jeden raz, właśnie 17 października.

W. M. Foto: A. WACH

Pięciu dyplomatów amerykańskich wydalonego ze Związku Radzieckiego za nielegalną działalność

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego przekazało w niedzielę ambasadzie USA w Moskwie stanowczy protest przeciwko niedozwolonej działalności prowadzonej przez pracowników amerykańskich przedstawicielstw dyplomatycznych w Związku Radzieckim. Za uprawnianie tego rodzaju działalności i postępowanie niezgodne z ich oficjalnym statusem czterech pracowników ambasady USA w Moskwie W. Norvill, C. Ehrenfried, G. Longquist i D. Harris oraz pracownika Konsulatu Generalnego USA w Leningradzie D. Roberts uznano za „personae non gratae” (w języku dyplomatycznym — osoby niepożądane) i polecono im opuścić terytorium Związku Radzieckiego. Radzieckie MSZ zwróciło ponownie w tym oświadczeniu uwagę ambasady USA, że amerykańskie placówki dyplomatyczne w ZSRR nadal uprawiały nielegalną działalność wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu i zażądało, by strona amerykańska podjęła odpo-

wiednie kroki w celu położenia temu kresu.

Zdaniem kanclerza Kohla R. Reagan powinien docenić znaczenie spotkania w Reykjavíku

Kanclerz federalny Helmut Kohl, w wywiadzie dla drugiego programu telewizji RFN (ZDF), udzielonym w przeddzień odlotu do Stanów Zjednoczonych, powiedział, że będzie się starał przekonać prezydenta Ronalda Reagana o tym, jak nagła jest konieczność uświadomienia sobie potencjału spotkania supermocarstw w Islandii. „Obie strony wiedzą, że nie ma innego wyboru jak negocjacje”, powiedział Kohl, który w poniedziałek,

* W. Jaruzelski wśród uczestników konferencji w Katowicach
* Z. Messner — w Krakowie

Obradowały ostatnie wojewódzkie konferencje partyjne

W sobotę, 18 bm., odbyły się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Ostrołęce, Siedlcach i Wałbrzychu. Zakończyły one rozpoczęty w połowie ub. m. konferencja w Zielonej Górze, pierwszy etap pozjazdowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która toczy się będzie do końca tego roku, aż do sześcioletnich ogólnopartijnych wyborów.

W obradach wzięli udział członkowie kierownictwa partii. W konferencji katowickiej uczestniczył sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski, a w obradach w Krakowie — członek Biura Politycznego KC, premier Zbigniew Messner.

Obrady wypełniła przede wszystkim wielogodzinna, rzeczowa, niezadawanie krytyczna i samokrytyczna dyskusja. Punktem wyjścia były w niej referaty analizujące dotychczasowe doświadczenia i kierujące na kadencję oraz tezy sygnalizowane w projektach dokumentów programowych przedkładanych delegatom, a będących syntezą przedjazdowych i pozjazdowych dyskusji, konsultacji w różnych środowiskach społecznych i zawodowych.

Bankructwo UNIDO?

Jak oświadczył dyrektor generalny UNIDO (organizacji ds. rozwoju przemysłowego), Domingo Siazon, organizacja ta grozi bankructwem w ciągu kilku najbliższych miesięcy, jeżeli jej członkowie nie uregulują zaległych składek. UNIDO, utworzona przed 20 laty, stała się z początkiem 1986 r. zeszłą organizacją wyspecjalizowaną ONZ. Obecnie, z powodu trudności finansowych, zakłócona jest realizacja programów UNIDO i organizacji grozi zawieszenie działalności, jeśli do stycznia przyszłego roku nie wpłyną na jej konto zaległe kwoty.

Skrót przemówienia W. Jaruzelskiego na konferencji w Katowicach zamieszczamy na str. 3.

Zmiany w rządzie belgijskim

Król Belgów Baudouin dokonał w sobotę, 18 października, zmian w rządzie po dymisji ministra spraw wewnętrznych Charlesa Ferdinanda Nolhomb, który ustąpił na tle konfliktu językowego. Nowym ministrem spraw wewnętrznych został mianowany 61-letni Joseph Michel z Partii Socjalno-Chrześcijańskiej, uważany za frankofona. Philippe Paystadt, z tejże samej partii i także o sympatiach frankofońskich, minister gospodarki, objął dodatkowo stanowisko wicepremiera. Te zmiany w rządzie umożliwiają — jak pisze agencja AFP — przywrócenie zdolności rządu do działania, aczkolwiek nie oznacza-

30 LAT NA MAŁYM EKRANIE



Łódzki Ośrodek Telewizyjny obchodził swe trzydziestolecie. Zaczęło się to dokładnie 22 lipca 1956 roku i od tego czasu, melodia „Przaśniczki” towarzyszy nam stale, poprzedzając „Wiadomości”. Ale najstarszy regionalny ośrodek telewizyjny w kraju, to nie tylko codzienna porcja informacji, 350 godzin miesięcznie — to także programy rozrywkowe, transmisje sportowe, spektakle teatralne i oczywiście publicystyka, emitowane również na antenie ogólnopolskiej. Prawie trzysta osób — w tym 28 dziennikarzy — zatrudnionych w wiewoźcu przy ul. Narutowicza

obchodzili w sobotę swoje święto. Na uroczystość, która odbyła się w dużym studiu łódzkiego ośrodka przybyli m. in. kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR — Józef Barecki, zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji — Władysław Korczak sekretarz KŁ PZPR — Mirosław Czesny i Grzegorz Misiewicz, przewodniczący RN m. Łodzi — prof. Mieczysław Serwiński, przewodniczący RE PRON — Jerzy Jablikiewicz, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk, prezes WK ZSL — Jerzy Chojnacki, prze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Paweł II we Florencji

Papież Jan Paweł II, który przybył w sobotę z dwudniową wizytą duszpasterską do Toskanii, spotkał się tego dnia w sali renesansowego Palazzo Vecchio we Florencji z ponad tysiącną grupą przedstawicieli świata kultury, nauki i sztuki. W przemówieniu wygłoszonym z tej okazji, Jan Paweł II wezwał uczonych do walki, aby przemysł — dla którego pracują — służył wyłącznie celom pokojowym.

szczególnym aplauzem młodzież przyjęła słowa papieża że nie można popadać w uspokojenie, dopóki arsenały broni jądrowej mogą zniszczyć całe życie na kuli ziemskiej.

Papież Jan Paweł II, przemawiając w niedzielę, w drugim dniu swojej wizyty we Florencji, ze schodów XIII-wiecznego kościoła Santa Croce do tysięcy młodych ludzi, zgromadzonych na placu przed kościołem, potępił „ogromne marnotrawstwo środków”, powodowane wysiłkiem o produkowanie coraz bardziej śmiercionośnej broni. Świat nie powinien się dzisiaj chełpić bronią jądrową ani rozwojem techniki kosmicznej, dopóki Ziemia gniebia tak podstawowe ludzkie problemy jak głód. Ze

Halny w Beskidach

19 bm. w godzinach południowych wystąpił w Beskidach wiatr halny, którego prędkość w podmurkach dochodziła do 30 m/s. W woj. bielskim odnotowano ok. 80 awarii w sieci energetycznej. Do usuwania szkód przystąpiły natychmiast ekipy Pogotowia Energetycznego z Bielska-Białej i Żywca.

CO DZIEŃ niesie

W 293 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.09 zajdzie zaś o 16.32.

Imieniny obchodzą:

Irena, Jan, Artemon, Budziszaw

Dziśmy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień około 12 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 982,8 hPa (744,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1866 — Ur. K. Twardowski — filozof, psycholog
1871 — Ur. K. Adventowicz — aktor, reżyser
1976 — Zm. J. Grabiński — grafik

Taka sobie myśl

Być młodym jest pięknie, być starym — wygodnie.

Uśmiechnij się



— Tymi brudnymi rękoma chce pan pracować przy moim nowym woziku?

Francja 10-letni terrorysta

Dziesięcioletni uczeń francuski, który bez przerwy wagaruje, zdołał terroryzować szkołę w niewielkiej miejscowości Saint-Remont w Wogezach. Mieszkańcy tej miejscowości postanowili, że nie będą posyłać dzieci do szkoły, ponieważ chłopak, Jean-Louis, ciągle szantażuje i terroryzuje ich pociechy.

Według informacji burmistrza, Jean-Louis, już od roku nie uczęszcza do szkoły. Kiedy uczniowie wychodzą po lekcjach, on niemal każdego dnia stoi przed budynkiem szkolnym ze swym owczarkiem i zabawia się obrzucając wywiskami dzieci, wyrażając im kijem albo bijąc je.

Mimo to nikt nie odważył się zwrócić do ojca Jean-Louisa. Uchodzi on za człowieka brutalnego i przy najmniejszym zatargu grozi użyciem broni.

SPORT SPORT



▲ Widzew — Zagłębie L. 2:1
▲ Lechia — EKS 3:0
▲ Włókniarz — Olimpia E. 1:0
▲ EKS — Śląza 88:83
▲ ROW Rybnik — Włókniarz 66:71 (Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

W towarzyskim meczu międzypaństwowym rugbyści Polski przegrali w Łodzi z Włochami 8:20 (4:16).
N.z.: fragment niedzielnego meczu, rozegranego na stadionie łódzkiej Budowlanych.
Foto: A. WACH

Kanał Panamski zamknięty

Zęgluga na Kanał Panamski została na pewien czas wstrzymana. Miejscowe służby przeciwwarunkowe przez 24 godziny na dobę intensywnie pracują nad usunięciem skutków obniżenia się poziomu w jednym z najważniejszych odcinków kanału — u podnóża góry Cerro de Oro — gdzie dziesiątki tysięcy ton odłamków skalnych i sieni przegrodziły znaczną część koryta, którego szerokość na tym 15-kilometrowym odcinku nie przekracza 150 metrów, a głębokość — 10,5 metra.

Według opinii komisji Kanału Panamskiego, potrzeba nie mniej niż dwa miesiące dla ukończenia robót. Sytuację komplikuje jednak niebezpieczeństwo nowych obniżek gruntu.

Dziki na... Helu

Po zakończeniu sezonu turystycznego na opustoszałych plażach i wydmach Półwyspu Helskiego pojawili się inni goście. Są to watahy dzików, które w poszukiwaniu żeru podchodzą do osiedli mieszkaniowych, taranują śmietniki i z przydomowych ogródków wyjadają co smakowitsze warzywa. Zwierzęta wywołują popłoch wśród mieszkańców półwyspu, a zwłaszcza dzieci.

Oskarżenie o uśmiercenie płodu

27-letnia mieszkanka Kalifornii została postawiona w stan oskarżenia za umyślne spowodowanie śmierci swego dziecka przez zażywanie środków odurzających w okresie ciąży. Dziecko urodziło się z martwym mózgiem a w jego ciele lekarze znaleźli amfetaminy. Będzie to chyba pierwsze w USA postępowanie sądowe przeciwko oskarżonej o złe traktowanie płodu. Prokurator wysuwa zarzut niezapewnienia dziecku pomocy medycznej. Wg. kalifornijskiego prawa płód jest w niektórych wypadkach traktowany jako osoba. Matce grozi kara roku więzienia i 2 tys. dolarów grzywny.

(PAP)

48 godzin w kraju i na świecie

W uznaniu bohaterstwa i męstwa mieszkańców w czasie II wojny światowej Rada Państwa nadała miastu i gminie Piwniczna Order Krzyża Walecznych, 18 bm. uhonorowano żyjących bohaterów tamtych czasów odznaczeniami państwowymi, wojennymi i regionalnymi.

19 bm. uroczyste rozpoczęło nowy rok akademicki, 69 w swej historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski. W inauguracji uczestniczył prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Pierwsze w Polsce wspólne forum chrześcijańskie i muzułmańskie zakończyły obrady w Jabłonie k. Warszawy. Z inicjatywy zorganizowania tego spotkania, którego celem było pogłębienie dialogu oraz współpracy wyznawców różnych religii w dziele umacniania pokoju i postępu społecznego wystąpiło Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Przyjęto wspólne oświadczenie wyrażające troskę o pokój i bezpieczeństwo narodów.

Jak informuje korespondent agencji ADN, wybitni eksperci radzieccy i amerykańscy uzgodnili w wyniku wspólnie przeprowadzonego eksperymentu, zainstalowanie systemu łączności i przetwarzania danych, który przekazywać będzie bezpośrednio wyniki pomiarów w radiologicznym poligonie atomowego w rejonie Semipalatyńska w Kazachstanie do Moskwy. W Waszyngtonie, San Diego i amerykańskiego poligonu atomowego w stanie Nevada, jak również w kierunku odwrotnym.

Z oficjalną wizytą przyjaźni przybył w sobotę do stolicy Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej Erich Honecker.

Prezydent Nikaragui Daniel Ortega zabrał w sobotę, występując na konferencji prasowej w Managui, zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w związku z uchwaleniem przez Kongres USA pomocy w wysokości 100 mln dolarów dla reakcyjnych kontrewolucjonistów. Ortega ostro skrytykował prezydenta Ronalda Reagana za udzielanie poparcia i pomocy „kontras” i nie wykluczył bezpośredniej interwencji zbrojnej USA w Nikaragui, jeśli sytuacja rozwijać się będzie tak jak dotychczas.

Przywódca Afganistanu Nadżib oświadczył w niedzielę w Kabulu, że rewolucyjne władze kraju opowiadają się za jak najszerszym położeniem kresu bratobójczym woj-

ni i są gotowe pójść na kompromisy, w tym przystać na utworzenie rządu jedności narodowej.

Jak informuje agencja AP, powołując się na gazetę „Sunday News”, premier rządu Zimbabw, Robert Mugabe, i przywódca opozycji, Joshua N'komo uzgodnili połączenie partii politycznych, którymi kierują, w jedną organizację pod przywództwem Mugabe.

Powołując się na źródła armatorskie w Bahrajnie Agencja Reutersa doniosła w sobotę, że w wyniku nalotów lotnictwa irackiego instalacje do przetwarzania ropy na wyspie Charg, stanowiącej irański port przeladunkowy tego paliwa, zostały w znaczący sposób uszkodzone. Przetwarzanie ropy nadal się odbywa, jednakże w znacznie wolniejszym tempie.

W sobotę rano we wschodniej, chrześcijańskiej części Bejrutu, pod samochodem marki Mercedes, zaparkowanym przed piekarnią w handlowej dzielnicy miasta Sinn el-Fil, eksplodował podłożony przez nieznanych dotąd sprawców ładunek wybuchowy. Według pierwszych doniesień 3 osoby odniosły obrażenia. Incydent wydarzył się przy drodze, prowadzącej z metropolii do północnego Libanu. Eksplozja uszkodziła 3 zaparkowane w pobliżu samochody i spowodowała pożar, który szybko został stłumiony.

Był to 12 w tym roku zamach bombowy w chrześcijańskiej części Bejrutu.

Królowa brytyjska Elżbieta II zakończyła wizytę w Chińskiej Republice Ludowej. Ostatnim etapem jej podróży po Chinach, w czasie której odwiedziła Pekin i Szanghaj, był Kanton.

W sobotę uwolniony został z więzienia i odleciał z Hawany do Miami w USA 55-letni Ramon Conte Hernandez, ostatni z przebywających dotąd w więzieniu uczestników zorganizowanej przez CIA inwazji antycastrowskich najemników, dokonanej w kwietniu 1961 r. w Zatoce Świń. Zgodnie z wyrokami powinien on przebywać w więzieniu jeszcze 17 lat. Władze kubańskie podjęły jednak decyzję uwolnienia go przed upływem terminu kary ze względów humanitarnych, w rezultacie mediacji amerykańskiego senatora demokratycznego Edwarda Kennedy'ego.

opr. (Jsb)

30 LAT NA MAŁYM EKRANIE

(Dokończenie ze str. 1)

wodniczący ŁK SD — Lech Gasecki, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa piotrkowskiego i sieradzkiego, urzędnicy radiokomunikacji kontroli publikacji i widowisk, związków twórczych oraz prasy.

Po odegraniu hymnu, zabrzmiąla oczywiście „Przańniczka”. Następnie zabrał głos redaktor naczelny OTV w Łodzi — Andrzej Hampel, który przypomniał czym zajmował się łódzki ośrodek w ciągu minionych trzydziestu lat. A potem były już życzenia, odczytywanie listów gratulacyjnych i podziękowania za ambitną i fachową pracę.

Był list od członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Głowczyka, odznaka „Za zasługi dla województwa łódzkiego”, przyznana przez Prezydium RN m. Łodzi oraz listy gratulacyjne od władz województwa piotrkowskiego i sieradzkiego. Łódzki Ośrodek Telewizyjny otrzymał też piękny puchar z Huty Szkła „Hortensja”.

Następnie długoletni i zasłużeni pracownicy otrzymali odznaczenia

państwowe. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został: Włodzisław Kamieniak, Krzysztof Łopalański i Jerzy Woźniak, Złotym Krzyżem Zasługi: Włodzisław Gawłowski, Srebrnym Krzyżem Zasługi: Z. Jendryka, Barbara Mielnikowa, H. Ochocka, W. Romański. Brązowym Krzyżem Zasługi — B. Pastusiak. Kilka miesięcy wcześniej Złoty Krzyż Zasługi otrzymał — W. Król. Wręczono też odznaki zasłużonych dla innych województw, honorowe odznaki Radiokomiteu, odznaki przyznane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Wojewódzka Federację Sportu, ministra obrony narodowej, a także dyplomy. W imieniu odznaczonych podziękował reżyser Jerzy Woźniak.

Ostatnim aktem sobotnich uroczystości jubileuszowych była kronika ŁOTV zmontowana z materiałami archiwalnymi przez red. Z. Zalińskiego.

Kolegomy z telewizji życzymy dalszych sukcesów.

(W. M.)

Kary dla sabotażystów

Przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego znalazła swój epilog sprawa trzech mieszkańców okolic Łodzi: Wiesława Radosza, lat 30, właściciela zakładu stolarskiego oraz braci Ryszarda Wypychowskiego, lat 24, z zawodu malarza i Janusza Wypychowskiego lat 30, właściciela 15-hektarowego gospodarstwa rolnego — sprawców aktów sabotażu na kolei ujętych w 1985 r.

W pierwszej połowie 1982 roku spowodowali oni wykoślenie pociągu osobowego na trasie Zgierz — Łowicz. W wyniku katastrofy wielu pasażerów odniosło poważne obrażenia, a dla kilku osób zakończyło się to trwałym kalectwem. Wykośnione wagony zatrzymały się na szlaku obok torów i dzięki temu nie spadły z wysokiego nasypu, co mogło spowodować znacznie tragiczniejsze skutki.

Radosz i Wypychowscy wykoślili również w 1982 r. dwa pociągi towarowe powodując poważne straty materialne. Ponadto usiłowali, (przy użyciu butli spawalniczych) wysadzić wiadukt kolejowy na trasie Zgierz — Łowicz.

Oskarżenia, związani ze środowis-

kami byłej „Solidarności”, uzasadniali swoje zbrodnicze czyny wręczym stosunkiem do istniejącej rzeczywistości oraz inspiracją, czerpaną — jak wyjaśnili w toku śledztwa oraz przed sądem — z audycji zachodnich rozgłośni radiowych.

Sąd, uznając ich winnymi zarzucanych czynów, skazał: — Wiesława Radosza na karę 12 lat pozbawienia wolności, 8 lat utraty praw publicznych, częściową konfiskatę mienia i 30 tys. zł grzywny;

— Ryszarda Wypychowskiego na karę 8 lat pozbawienia wolności, 5 lat utraty praw publicznych, konfiskatę mienia w całości i 30 tys. zł grzywny;

Wobec Janusza Wypychowskiego sąd — uwzględniając jego postawę w toku postępowania karnego — zastosował nadzwyczajnie złagodzenie kary i orzekł wobec niego karę 3 lat pozbawienia wolności, 2 lata utraty praw publicznych i częściową konfiskatę mienia.

Wyrok nie jest prawomocny. Sąd udzielił jedynej na opublikowanie nazwisk skazanych.

(PAP)

Komunikat — apel

W Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi — Instytucji Pamięci Narodowej, kontynuowane są czynności śledcze w sprawie zbrodniczej działalności na terenie m. Łodzi, w czasie od jesieni 1939 roku do 20 stycznia 1940 roku przez funkcjonariuszy hitlerowskich z 41 batalionu policyjnego.

W okresie tym miały miejsce w Łodzi liczne akcje represyjne, wymierzone wobec ludności polskiej żydowskiej, przejawiające się głównie w masowych wysiedleniach, deportacjach oraz egzekucjach, dokonywanych w lasach pod Łodzią. Osoby wysiedlane koncentrowano na kilka dni w różnych punktach miasta, a głównie:

- w pomieszczeniach fabryki przy ul. Łakowej nr 4 oraz
- w masarni, położonej w pobliżu fabryki przy ul. Kopernika nr 33/35, po czym deportowano je z Łodzi do: — Izbicy, Krakowa, Jassia, Jarosławia i innych miejscowości.

Szereg osób przed rozstrzelaniem w lesie k. Zgierza przetrzymywano po kilka dni w położonym w po-

blizu gospodarstwie rolnym, w którym kwatrowali także na stałe funkcjonariusze 41 batalionu policyjnego.

W związku z powyższymi faktami, Okręgowa Komisja w Łodzi poszukuje pilnie osób — oraz członków rodzin — które w grudniu 1939 roku i styczniu 1940 roku były wysiedlane z Łodzi i przebywały w obozach przy ul. Łakowej i Kopernika. M. in. poszukuje się: — Jankiel KLEIMANNA, Reginy WAJI, Dawida REISFELDA, Aleksandra TURKIEWICZA, Jana SRO-CZYŃSKIEGO, księdza REMBOW-SKIEGO, aptekarza BORTNOWSKIEGO, SAŁACIŃSKIEGO i podporucznika rezerwy MATA.

Poszukuje się także osób mogących złożyć zeznania dotyczące kwatrowania w majątku (gospodarstwie rolnym) k. Zgierza grupy funkcjonariuszy policji hitlerowskiej, przetrzymywania tam dowożonych z Łodzi więźniów, a następnie rozstrzelania ich w pobliskim lesie.

Adres Okręgowej Komisji w Łodzi: — ul. Piotrkowska nr 149, telefon: 35-70-79, codziennie, oprócz sobót, w godz. od 9-14

RPA

Złoto przede wszystkim

Olbrzymi pożar w jednej z największych kopalni złota w RPA w Kinross, który spowodował śmierć co najmniej 180 górników, ponownie wrócił uwagę na sytuację w południowoafrykańskim górnictwie, zatrudniającym przede wszystkim murzyńską siłę roboczą oraz imigrantów z afrykańskich państw ościenych.

Jak wynika z oficjalnych danych, publikowanych w Johannesburgu, złoto nadal pozostaje głównym źródłem wpływów eksportowych. RPA w ub. roku w ponad 40 południowoafrykańskich kopalniach złota wydobyci 673 tony tego kruszcza — co stanowi 55 proc. wydobycia złota w krajach Kapita-listycznych. Eksport złota w ub. r. przyniósł Pretorii zysk w wyso-

kości 6,7 mld dol. — co stanowi 47 proc. ogółu dochodów eksportowych kraju.

Południowoafrykańskie kopalnie złota zatrudniają w sumie ok. pół miliona ludzi — z czego ponad 450 tys. to Murzyni, pracujący z reguły na najniższych i najgorzej płatnych stanowiskach, 40 proc. z nich to imigranci z państw ościenych jak Lesotho, Malawi, Mozambik, Botswana i in. Większość ofiar pożaru w Kinross to właśnie imigranci, pracujący na największych głębokościach, dochodzących do ponad 3 kilometrów. W Kinross w ub. roku w sumie wydobyci 14 ton złota — ok. 2 proc. ogółu krajowego wydobycia tego kruszcza.

KROTKA WYPADKOW

SOBOTA

▲ Godz. 13.30 — Na skrzyżowaniu ulic Franciszkańska i Pasterka weszła nieostrożnie Józefa D. i wpadła na bok Skody. Kobieta ze wstrząśnieniem mózgu przebywa w szpitalu. Świadczenie tego wypadku przesłał są do WUSW ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-18-52.

▲ Godz. 23.10 — Na ul. Zgierskiej przy ul. Brzostkowińskiej kierująca Polonezem Barbara I. potrafiła przecho- dząc jezdnię cztery osoby. Z których dwie (Sabina K. i Krzysztof S.) z poważnymi obrażeniami ciała przebywały w szpitalu.

▲ Godz. 23.15 — W Pabianicach, na skrzyżowaniu ul. Partyzancka i ul. Zymierskiego nietrzeźwy kierowca Jarek Dariusz P. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z Moskwicem. Obaj kierowcy i

pasażer doznali urazów głowy. Straty ok. 100 tys. zł.

NIEDZIELA

▲ Godz. 3.50. — Straż Pożarna została wezwana na ul. Szczecińska 49, gdzie podczas kopania fundamentów pod domek jednorodzinny nastąpiło osunięcie ziemi. W wykopie znajdował się Stanisław W., który poniósł śmierć.

▲ Godz. 11.05. — Na skrzyżowaniu ul. Zgierskiej z ul. Ziółowa kierująca Fiatem 125 Marian G. nie ustąpił pierwszeństwa i spowodował zderzenie z tramwajem linii 46. Kierowca doznał ogólnych połużeń.

▲ Godz. 14.00 — Na ul. Zachodniej kierowca autobusu MPK Ryszard B. przytrzasnął drzwiami Zofię Z., która wypadła na jezdnię i dostała się pod koła. Kobieta ze zmiażdżoną nogą została przewieziona do szpitala.

▲ Godz. 14.15. — Na ul. Elsnera wbiegł na jezdnię ośmiolatek Michał N. i wpadł na przedział 126 p. Chłopiec doznał wstrząśnienia mózgu i ogólnych połużeń.

▲ Godz. 16.00 — U zbiegu ul. DREWNOWSKIEJ i al. Unii nietrzeźwy kierowca Trabanta Grzegorz M. stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z samochodem Audi, którego kierowca Włodzisław T. doznał złuszczenia kolan Straty 60 tys. zł.

▲ Godz. 18.05. — Na ul. Traktowej nietrzeźwy Edward S. wszedł wprost pod nadjeżdżającego Fiata 126 p. Doznał urazu głowy i ogólnych połużeń.

▲ Godz. 20.20. — Na skutek wymuszonego gwałtownego hamowania przewrócił się pasażer autobusu Marian L. doznając urazu czaszki i ranny tuższej głowy WRD WUSW prosi o kontakt kierowcę takśdowski, który wysadzał pasażerów na ul. Zródtowej przy ul. Smugowej o tej godzinie. (23)

wczoraj ogłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE

POLITYLEN biały, miękki kupie. 84-07-70.
OVERLOCKI „Juki”, dwujęzyczna „Textima” — sprzedam. Tel. 15-67-38. 31046 g-E
POSZUKUJE M-2 lub M-3, Platne z góry Tel. 57-70-68. 31045 g-E
MURARZY, pomocników — zatrudnię 86-59-21. 31006 g-E
SZWACZA(KE) — biegle szyczące, kurtki — zatrudnię chałupniczo, rejestracja. Tel. grzecc. 32-03-33. 31049 g-E
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zakupu „FSO 1500 Combil”. Listy 31012 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 października 1986 r. zmarł nagle, w wieku 64 lat, nasz najukochańszy Ojciec i Brat

S. + P.
JAN CHĘCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 21 października br. (wtorek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, Pogrzebi w smutku!

CÓRKA z MĘŻEM, SYNOWIE z ŻONAMI, WNUKI, SIOSTRA i BRACIA z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 października 1986 roku zmarł nagle

JAN CHĘCIŃSKI

długoletni pracownik COBR Przemysłu Jedwabniczo-Dekoracyjnego, nasz nieodżałowany Kolega i Przyjaciel, odznaczony Złotą Odznaką Zasłużony Pracownik Przemysłu Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. Doly. Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA, POP PZPR, NSZZ oraz PRACOWNICY COBR PRZEMYSŁU JEDWABNICZO-DEKORACYJNEGO W ŁODZI

W dniu 16 października 1986 r. zmarła, przeżywszy 91 lat, nasza Mama i Babcia

S. + P.
ALEKSANDRA RÓŻECKA

z JASIŃSKICH, wdowa po inż. STANISŁAWIE RÓŻECKIM. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Radogoszczu (Zgierska 141), o czym powiadamy z głębokim żalem:

NAJBLIŻSI W KRAJU I ZA GRANICĄ
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA

WYCISZANIE, zabezpieczenie, drzwi harmonijkowe. 33-68-77, Gabrysiak. 31009 g-E
KIOSK z lokalizacją w Aleksandrowie — sprzedam. 52-54-16. 31014 g-E

ZAMARŻARKE 350 l, wagę szalkową — sprzedam. Stocka 13/6. 30999 g-E
POTRZEBNA opiekunka do dwuletniej dziewczynki. Tel. 84-05-27. 31048 g-E

KIOSK warzywa—owoce — sprzedam. Tel. 43-97-64. 31050 g-E
SADZONKI morwy — sprzedam. 55-58-20 po 16. 9425 g-E

POTRZEBNE pomoce kuchni oraz palacz — mogą być reńcisci. 57-46-16. 9424 g-E
UKŁADANIE glazury. 57-79-94. Antczak. 9417 g-E

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. Tel. 84-11-32. 9416 g-E
M-4 — Centrum zamienię na M-3 — Retkinia, I piętro. 36-46-50. 9414 g-E

TELEWIZOR „Hi” Pal/Secam — sprzedam. 57-03-53. 9413 g-E
M-4 Śródmieście — sprzedam. 36-55-05. 9442 g-E

SPRZEDAM czarną miniwolnę (M8041, T8010, Altus V-60, kolumny 40 W (8), Jonschera 10 m 35 bi. 12, os. Zagajnikowa (15-18.30). 9440 g-E

TELEWIZOR „Rubin” — sprzedam 36-11-86. 9439 g-E
„SKODĘ 105” powypadkową kupię 78-13-63 (do 17). 9434 g-E

ZATRUDNIĘ osobę znającą techniki wykonywania szablonów w-rodrukowych. 52-87-70. 9422 g-E

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Pierwsze pojazdy na łódzkim targowisku pojawiły się tuż po wschodzie słońca. Około godz. 9 było ich już kilkadziesiąt. Dominowały „Fiaty 126p”. Ustawione jeden obok drugiego zajmowały prawie całą północną stronę ulicy Andrzejewskiej. Samochody tej marki cieszą się też od kilkunastu tygodni największym powodzeniem u nabywców.

Od pewnego czasu obserwujemy wzrost zainteresowania samochodami radzieckimi i czechosłowackimi. Trudno wytłumaczyć te okresowe „mody”. Np. na początku tego roku poszukiwane były „Wartburgi”. Teraz stoja nie wzbudzając większego zainteresowania. Chyba tylko „Fiaty 125p” od wielu lat „lida” bez gwałtownych wzrostów popularności, ale i bez totalnych upadków.

Oto wczorajsze ceny wywoławcze:

„Fiat 126p” — 1976: 220, 260, 1977: 245, 250, 270, 295, 330, 1978: 280, 300, 345, 370, 1979: 350, 390, 400, 1980: 415, 430, 1981: 400, 450, 1982: 485, 500, 530, 1983: 550, 570, 1984: 580, 1985: 620, 640, 670, 1986: 725, 750, 810, 860, 900.

„Fiat 125p” — 1972: 145, 1974: 260, 1975: 345, 1976: 410, 1977: 345, 380, 1978: 440, 480, 1979: 520, 535, 1980: 540, 580, 590, 1981: 600, 660, 1982: 725, 770, 1983: 690, 730, 790, 1984: 860, 1985: 925, 980, 1986: 1.280.

peR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1986 r. odeszła od nas, w wieku 73 lat, nasza najdroższa Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia, pozostając na zawsze wśród nas, w naszych sercach i pamięci!

S. + P.
ANIELA GOS

WDOWA PO PIOTRZE GOSIE.

Pogrzeb odbędzie się 21 października br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej 43, o czym zawiadamiamy pogrzebi w żalobie:

CÓRKA I SYN z RODZINAMI
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

13 października 1986 roku zmarła

S. + P.
MARTA TOKARZEWSKA

z s. FILIPOWICZ.

były pracownik „Społem”, „Centrali Tekstylnej”, dyrektor Domu dla Przewlekłych Chorych, kurator sądu.

Msza św. odbędzie się dnia 21 października br. (wtorek) o godz. 12 w kościele św. Karola Boromeusza (Powąski) w Warszawie, po czym nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy.

RODZINA I PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 października 1986 roku zmarła, w wieku lat 62, nasza najukochańsza Mama i Babcia, wieloletni nauczyciel i pedagog, wychowawca młodzieży

S. + P.
ROMUALDA LASOCIŃSKA

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 21 października br. (wtorek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza św. Józefa, przy ul. Ogrodowej 39, o czym powiadamy pogrzebi w smutku!

SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI

S. + P.
STANISŁAW KABAT

MGR PRAW.

Pogrzeb odbędzie się 21 października br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej 39, o czym powiadamy pogrzebi w wielkim smutku

PROSIMY I NIESKŁADANIE KONDOLENCJI.

ZONA z POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1986 r. zmarł nagle, w wieku 73 lat, nasz najdroższy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

J. KPT. P. W.
WITOLDOWI SĘDZIEMU

wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają
PRZYJACIELE z AKADEMICKIEGO KLUBU ŻEGLARSKIEGO

RODZINA

W dniu 11 października 1986 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 62

S. + P.
doc. dr inż. WITOLD MARCINKOWSKI

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej odbędzie się 21 października br. (wtorek) o godz. 14. Msza święta żałobna zostanie odprawiona 2 listopada br. o godz. 10 w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ul. Kościelna 8/10. O tych smutnych obrzędach powiadamy (prosząc o nieskładanie kondolencji) pogrzebi w głębokim żalu

RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 17 października 1986 roku, po ciężkiej chorobie zmarła, w wieku 64 lat, nasza najukochańsza Matka i Babcia

S. + P.
MARIA SOKÓŁ

40-letnia pracownica ZZPO „Wólczanka”.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 20 października br. (poniedziałek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu. Fosostają zrospaczeni:

CÓRKA z MĘŻEM, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Przebudowa to głęboki proces zmian w stylu pracy

Skrót przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego na konferencji w Katowicach

Pamiętamy, jak po sierpniu jednym z pierwszych, złotych hasł przeciwnika było: „Socializm jest nierozreformowalny”. Partia ta sama, lecz nie taka sama nie tylko udowodniła zdolność dokonania głębokich zmian, lecz wysunęła jednocześnie na czoło konieczność ich utrwalenia poprzez odpowiedni zespół instytucjonalno-prawnych gwarancji. Zostały one wpisane jednoznacznie do Statutu PZPR, a obecnie także do dokumentu najwyższej miary — pierwszego w dziejach partii programu. Znalazły również wyraz w wielu zasadniczych państwowych aktach legislacyjnych.

Oznacza to, że na straży socjalistycznej odnowy stoi dziś nie tylko nasza subiektywna wola, lecz i stabilne normy oraz odpowiednie instytucje. A przede wszystkim praktyka ostatnich lat, która potwierdza, iż odwrót od socjalistycznej odnowy nie ma i być nie może. W szczególności nie powrócą i powrócić nie mogą styl wielkopolski, megalomania, arogancja, samowola.

Ruch do przodu trwa i trwać musi. Nie dokonuje się on jednak za naciskaniem guzika, a przebiega poprzez nieuchronne sprzecznoci. Objętość i demagogia, biurokracizm i niedostatek nawyków współzrządzenia, to hamulce i bariery, których nie da się usunąć magicznym zaklęciem. Zadaniem partii jest stale je ujawniać i pokonywać konsekwentnie.

Nowych rozwiązań mamy wiele. Ale punkt ciężkości tkwi dziś głównie w tym, by to, co nowe, wykorzystywać pełniej, lepiej. Wypełniać w praktyce konkretną ludzką treścią pojęcia ludowładztwa i współgospodarowania, samorządności i inicjatywy, uczestnictwa i kontroli. Zapewnić, by wszystko składało się w sumie na to, co najważniejsze — na skuteczność.

Od tego zależą rozmiary i jakość polskiego wkładu w proces przebudowy i przyspieszenia, który po historycznym XXVII Zjeździe partii Lenina ogarnia dziś coraz szerszy realny socjalizm.

Podczas wielu spotkań z kierownikami partii socjalistycznych miałem możliwość upewnić się, że w istocie wszyscy stawiamy dziś podobne pytania i poszukujemy odpowiedzi w podobnym kierunku. Dotyczy to zresztą nie tylko socjalistycznej wspólnoty, lecz i jednorodnych ustrojów państw, które pozostają poza jej zwartymi strukturami.

Taka jest logika współczesności, nieodparty nakaz socjalistycznego rozwoju.

Przywiązując największą wagę do poszanowania fundamentalnych założeń naszej marksistowsko-leninowskiej teorii, powinniśmy być nieustępliwi wobec tendencji do jej rozcieńczenia i zubożania czy, to z prawicowych, czy lewicowych pozycji. Ich przezwyciężanie to jeden z warunków rozwoju myśli ideowej oraz praktyki socjalizmu. Byłoby groźnym, wręcz niewybaczalnym paradyksem, gdyby ustroj zrodzony z wielkiego porwywu rewolucyjnej myśli, kształtowany w opozycji w stosunku do uświęconych przez przynależność wielki porządków, najodważniejszy w historii zwrot ku przeszłości, miał zastąpić w nieruchomościach formach, wytracać to, co w nim najcenniejsze — rozmach, impet, nigdy nie wygasająca młodość.

Socjalizm śmiało podejmujący i rozwiązujący złożone problemy współczesności, staje się bardziej efektywny. Nie jest więc kwestią przypadku, że przebiegający dziś w naszych krajach nurt przemian natrafia na wzmoczone przeciwdziałanie imperializmu.

W dyskusji dominowała dziś problematyka wewnętrzna. Jest ona jednak zawsze i wszędzie związana z rozwojem sytuacji międzynarodowej.

Trwa pokojowa ofensywa Związku Radzieckiego, całej socjalistycznej wspólnoty. Sprzyja jej coraz ściślejsze koordynowanie polityki zagranicznej naszych państw, operatywne wzajemne informowanie i konsultowanie inicjatyw i przedsięwzięć. Ten związany mocno z linią XXVII Zjazdu KPZR styl współpracy odpowiada duchowi wzajemnego poszanowania i zaufania, umacnia międzynarodowy, zwiększa rozmach i skuteczność naszych działań.

I tu kilka uwag w związku z niedawnym amerykańsko-radzieckim spotkaniem na szczycie. Społeczność międzynarodowa oczekiwała z nadzieją na jego rezultaty. Tej nadziei Związek Radziecki nie zawiodł. Tow. Michaił Gorbaczow przedstawił w Reykjavíku niezwykle śmiałą ofertę doniosłych porozumień o ograniczeniu zbrojeń i przejściu do radykalnego rozbrojenia nuklearnego. Mogło to już wkrótce doprowadzić do historycznego przełomu w stosunkach Wschód — Zachód, do nowej sytuacji w świecie.

W tym momencie szansa ta nie została wykorzystana. Administracja amerykańska raz jeszcze ustąpiła przed dyktanem kompleksu wojskowo-przemysłowego. Nie my wymyśliłmy to określenie. Przed rosnącą wszechpotęgą tych sił już 30 lat temu ostrzegał, dobrze przecież znający te mechanizmy; ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, generał Dwight Eisenhower.

W niektórych dziedzinach technologii dzisiejsza Ameryka tkwi już jedną nogą w XXI wieku. Lecz w myśli politycznej tego kraju występuje wciąż niedostatek realizmu. Odrywają imperialne rojenia o panowaniu nad światem — już teraz z kosmosem na dokładzie. Szczyt w Reykjavíku to niezwykle pouczająca lekcja, która raz jeszcze uświadomiła wszystkim, którzy potrafili myśleć odpowiedzialnie, podstawowe pytania współczesności — konfrontacja czy pokójowe, konstruktywne współistnienie.

Stosunków amerykańsko-radzieckich nie sposób, oczywiście, zamrozić w temperaturze „absolutnego zera”. Wierzymy, że dalekowzroczność i konsekwencja kierownictwa radzieckiego oraz właściwy Amerykanom pragmatyzm zaowocuje — pomimo wielu przeszkód — kontynuacją rzeczowego dialogu.

Polska Ludowa — kraj ustygowany w niewralgicznym punkcie najbardziej niewralgicznego, narazonego na rewizjonistyczne próby obszar świata — jest z tytułu swych gorzkich historycznych doświadczeń najżywniej zainteresowana w powodzeniu rokowań, w poprawie atmosfery międzynarodowej, w rzetelnych porozumieniach rozbrojeniowych.

Naród nasz wnosi bezpośredni wkład do procesu europejskiej stabilizacji. Nie tylko w postaci aktywności na forum międzynarodowym, lecz przede wszystkim w wyniku postępujących procesów porozumienia, konsolidacji wewnętrznej, równoważenia gospodarki.

Tylko różnoga i równowaga wewnętrzna liczą się w świecie na prawdę. Tylko kraj stabilny może być i na Wschodzie i na Zachodzie odpowiedzialnym i szanowanym partnerem.

Mamy liczne dowody na to, iż Polska liczy się i cenii w świecie przede wszystkim za suwerenne i skuteczne rozwiązywanie swych własnych spraw, za powrót na drogę rozwoju, za wszystko, co eliminuje groźbę destabilizacji w środku Europy.

Również w zagraniczy, w tym zachodniej, prasie często pisze się w takim kontekście o Polsce.

Ostatnio np. pojawiły się sygnały o rzekomo rozważanym obecnie w Waszyngtonie zniesieniu tzw. sankcji wobec Polski. Władzinyerzy Łożński w czwartkowej „Trybunie Ludu” wykazał przekonująco, że ich polityczne fiasco „zużycia się” jest oczywiste.

Nie zmienia to faktu, iż bezprawne posunięcia Zachodu zadały wielki cios naszej gospodarce. Przyniosły Polsce ogromne, wielomiliardowe straty. Gdyby nie one, o ile byłibyśmy dalej, żylibyśmy lepiej.

Mimo to, dzisiaj, z pewnego dystansu stać nas, by mówić o tym bez emocji, na zimno. Restrykcji wnoszącemu nie trzeba się dziwić. Rządzą się one przecież swoją logiką. Zachód ma swe imperialne, antysocjalistyczne cele. Stąd też wycieńczyć, dezorganizować Polskę, to zarazem osłabiać socjalizm jako całość.

Ze działo się to na żywym ciele naszego narodu to już inna, przede wszystkim moralna sprawa. Taką też wymowę ma obraźliwe w istocie założenie, iż społeczeństwo nasze nie potrafi myśleć, że jest pozbawione rozumu. Jak bowiem inaczej wytłumaczyć twarde sprzeciw administracji amerykańskiej wobec prób nałożenia sankcji na zbrodniczy reżim Republiki Południowej Afryki, z uzasadnieniem, że może to pogorszyć warunki życia społeczeństwa tego kraju, z jednoczesnym utrzymywaniem przez tyle lat restrykcji wobec nas, co jakoby miało szkodzić jedynie władzom PRL?

Na tym też nie da się uniknąć pytania: czym zmyja swą hańbę ci polscy obywatele, którzy pełną gębą restrykcje popierali, nawoływali do ich wprowadzenia i kontynuowania? Później chwaliłi je półgębkiem, następnie próbowali przemilczeć, wreszcie — niektórzy — wycofywali się zaczęli chyłkiem, by ostatnio ogłaszać faryzeusowskie apele o ich zniesienie. Czym usprawiedliwią takie postępowanie wobec społeczeństwa, wobec milionów polskich rodzin?

Ostatnio ci sami znów próbują reanimować obumarłe hasła i struktury. Obcy żółd odgrywa w tym rolę niepoślednią.

Pozwólcie podzielić się pewną refleksją. Przed wybuchem II wojny światowej hitlerowska Rzesza żądała od Polski eksterminacyjnego „korytarza”. Dziś niektórzy znów oczekują od Polski zgody na stworzenie „korytarza”, tym razem antysocjalistycznego. Miałoby to być na swój sposób „eksterminacyjny”, wytłaczony spod sfery działania polskiego prawa rezerwat dla osób, które udowodniły wiele razy swą nieprzejednaną wrogość do socjalistycznego państwa, dziś próbują z zadyską dogonić uciekające realia, deklarują zamiar udzielenia Polsce, jej gospodarce.

Pamiętamy też „terapię”, która — gdyby nie bolesna operacja,

jaką trzeba było przeprowadzić w obronie skrajnie zagrożonego bytu państwa i narodu — prowadziła wprost do bratobójczej walki i gospodarczej katastrofy.

Czy ktoś o zdrowych zmysłach może oczekiwać, że beztroško wejdziemy w tę nieudolnie zastawioną pułapkę?

Dobra wola nie oznacza naiwności. Stąd nasza rada: zaprzestać póki czas, po dobru!

W ciągu ostatnich lat byłem w wielu fabrykach, szkołach, gospodarstwach rolnych, placówkach usługowych. Rozmawiałem z mnóstwem ludzi w mieście i na wsi. Od tysięcy otrzymuję listy.

Wszyscy pragną lepiej, łatwiej, dostatniej żyć. I jest to pragnienie uzasadnione. Ale jednocześnie podkreślają — i za to należy się im szacunek i uznanie — że trzeba:

- coraz nowocześniej i oszczędnie gospodarować;
- coraz lepiej i wydajniej pracować;
- coraz sprawliwiej dzielić i ostrzej wymagać.

Do tego niezbędny jest spokój. Sprzyja temu polityka porozumienia. Mocą decyzji X Zjazdu nadajemy jej poszerzony, dalekosieśny wymiar. Trwają rozmowy i konsultacje. W niektórych dziedzinach prowadzone są prace przygotowawcze. Będziemy informować sukcesywnie społeczeństwo o ich wyniku.

Tworzenie nowych płaszczyzn polityczno-społecznej aktywności, dla odpowiedzialnie myślących ludzi różnych poglądów i światopoglądów, to nie koniunkturalny chwyt, nie doraźna taktyka. To słuszną drogą pozwalającą wykorzystać cały potencjał obywatelskiej troski, doświadczenia i intelektu na rzecz nadrzędnego narodowego dobra — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Gospodarki polskiej nie udało się sparaliżować. Choć powoli, z mozołem, dźwiga się ona, odzyskuje stopniowo rozwojowy rytm. To w największej mierze zasługa wysiłku i ofiarności klasy robotniczej, rolników, pomysłowców i zaradków kadry inżynierów-technicznej, starsza ekonomistów i organizatorów życia gospodarczego. Ludzi znanych i nieznanych, którym należy się serdeczne podziękowanie.

To zarazem rezultat braterskiej pomocy, wyjścia na spotkanie naszym trudnościom przede wszystkim przez Związek Radziecki, a także życzliwego stosunku ze strony innych krajów wspólnoty.

Przed kilkoma dniami gościem Katowic był premier Związku Radzieckiego, tow. Nikołaj Ryżkow. Jego wizyta w Polsce stała się kolejnym, ważnym krokiem w procesie zacieśniania współpracy między naszymi krajami. Sprzyja temu zbliżenie celów i metod rozwojowych, procesu reformowania mechanizmów gospodarczych w myśl uchwał X Zjazdu PZPR i XXVII Zjazdu KPZR.

Ustaliliśmy, że na obecnym etapie zasadniczą płaszczyzną współpracy staje się szeroka kooperacja oraz bezpośrednie powiązania przedsiębiorstw i jednostek naukowo-badawczych. Bierze w niej już obecnie udział łącznie około 300 polskich i radzieckich partnerów. Ich liczba będzie systematycznie wzrastać, a metody współpracy pogłębiać i doskonalić.

Związek Radziecki daje jednoznaczny wyraz wagi, jaką przywiązuje do współpracy z Polską. Nasze dwustronne stosunki stają się w jakiejś mierze wzorcowe, modelowe. Przyjęte długofalowe programy i porozumienia tworzą daleko zakrojoną szansę, aby zająć godne miejsce w wielkim procesie przyspieszenia, który dokonuje się w Związku Radzieckim, w innych krajach socjalistycznych. Trzeba wnieść do niego swój oryginalny wkład.

Przed nami — wielkie zadania modernizacyjne. ZSRR, inne państwa wspólnoty, działają dynamicznie w tym kierunku. Nie brak produjących rozwiązań przemysłowych i naukowo-technicznych, w wielu przypadkach nie tylko nie ustępujących, ale niekiedy nawet przewyższających zachodnie. Chcemy i będziemy coraz pełniej z nich korzystać.

Jednocześnie, jak to deklarowaliśmy wielokrotnie, jesteśmy gotowi do pełnej normalizacji stosunków z państwami kapitalistycznymi. Polska jest otwarta na szeroką, równoprawną, wzajemnie korzystną współpracę z wszystkimi krajami. Realistyczne koła polityczne na Zachodzie rozumieją to coraz lepiej.

Niepodważalna zależność między gospodarką a sferą społeczną rozumiana jest coraz lepiej. Po to, by wywiązać się dobrze ze swej podstawowej powinności — służenia człowiekowi — w samej gospodarce, muszą nastąpić jakościowe zmiany. Mówiliśmy o tym tu, w Katowicach, — na wyjątkowym posiedzeniu Prezydium Rządu w czerwcu 1984 r. — w szerokim kontekście zaopatrzenia, ochrony środowiska, energetyki, komunikacji.

Podjęte działania — przynoszą konkretne, choć jeszcze nie wszędzie zadowalające efekty. Niewątpliwym postępem dokonał się na rynku, zwłaszcza żywnościowym, ale także w większości grup artykułów przemysłowych. Nadal jednak utrzymują się luki w zaopatrzeniu. Wynikają one z niewystarczającej wciąż produkcji, a także z nieuchronnych ograniczeń w imporcie. Dochodzą jednak do tego i subiektywne zaniedbania. W niedawnych rozmowach z mieszkańcami Kielc, nasłuchałem się skarg na jakość i estetykę towarów, uciążliwe warunki zakupu, niski poziom usług. Ludzie mają prawo wymagać nie tylko tego, by można było nabyć podstawowe artykuły — by, jak to się mówi, było co włożyć na grzbiet — ale aby rozszerzył się asortyment, zwiększyła trwałość i funkcjonalność wyrobów, moda i wygoda.

W naszym regionie szczególnie ostrym problemem jest ochrona środowiska. Śląsk i Zagłębie nie są jednak na mapie Europy jedynym obszarem o takiej koncentracji przemysłu. Z jej skutkami boryka się wiele aglomeracji. Niemalże regionów wymaga wzmocnionych działań ochronnych: Warszawa, Kraków, Łódź i jeszcze kilka województw, a także wybrzeże Bałtyku. W bieżącym pięcioletciu wydamy na ochronę środowiska ponad 800 mld zł. Idzie na to co dziesiąta złotówka z inwestycji w sferze produkcyjnej: w minionej dekadzie przeznaczona była co piądziesiąta.

Obecne 5-letnie będzie pierwszym, w którym zahamowane zostanie rozszerzanie się negatywnych zjawisk i rozpocznie się proces ich eliminacji. M.in. stężenie pyłków obniży się o 25 proc., zmniejszy się nieco zanieczyszczenie dwutlenkiem siarki, poprawi stan czystości rzek, zwłaszcza na górnych odcinkach, zwiększy znacznie gospodarcze wykorzystanie odpadów.

Liczymy na wsparcie tych przedsięwzięć przez szeroki ruch ekologiczny, aktywność Ligi Ochrony Przyrody, organizacji młodzieżowych. Jesteśmy otwarci na każdą inicjatywę, niezależnie od tego, czy płynie ona z trybuny czy z ambony, byle była obiektywna, realistyczna, konstruktywna. Jesteśmy także zainteresowani w międzynarodowej współpracy na tym polu, co zresztą przed rokiem oświadczyliśmy w ONZ. Ale dobre intencje odróżniamy od wrzawy podnoszonej przez tych, którzy ze spraw ekologii chcą uczynić jeszcze jedną fałszywą kartę w grze przeciwko socjalistycznej Polsce.

Konieczny jest zdecydowany, szybszy ruch ku wyższej efektywności. To podstawowe zadanie II etapu reformy. Jej dotychczasowe efekty są bardzo znaczne. Zapoczątkowała gruntowne, systemowe zmiany, wyzwoliła liczne inicjatywy. Nie zapewniała jednak zasadniczego przełomu w kierunku intensywnego, w pełni racjonalnego gospodarowania.

W obecnym stadium reforma jest nieszezelna, w niektórych ogniwach wręcz dziurawa. To nie wina jej mechanizmów. Złożyło się na to wiele obiektywnych i subiektywnych przyczyn, mówiliśmy o nich wielokrotnie. Musimy obecnie reformę uszczelnić, na twardym gruncie rachunku ekonomicznego. Skończyć z „proterowaniem” złych gospodarzy. Zdecydowanie preferować gospodarzy oszczędnych, z inicjatywą. Oto w największym skrócie, myśli przewodnią II etapu reformy. Nad jego konkretyzacją trwają obecnie wielokierunkowe prace. Zgodnie z zapowiedzią, ich wyniki będą przedmiotem społecznych konsultacji.

Sięganiu po głębsze organizacyjne rezerwy służyło ma atestacja stanowisk pracy oraz byrgadowe formy jej organizacji.

Niestety, upowszechnianie systemu byrgadowego przebiega w województwie, jak i w całym niemal kraju opieszale. Do tej pory wprowadzony on został zaledwie w kilkudziesięciu przedsiębiorstwach.

O walorach tego systemu mieli okazję przekonać się naocześnie członkowie KC PZPR — robotnicy przemysłu lekkiego — którzy niedawno przebywali w Związku Radzieckim. Podkreślają oni jego silne motywacyjne oddziaływanie, w tym ścisły związek uprawnień z odpowiedzialnością. Na uwagę zasługują również radzieckie doświadczenia w zakresie byrgad kompleksowych. W ich skład wchodzi nie tylko pracownicy produkcyjni, lecz bezpośrednio związani z nimi pracownicy administracji, obsługi, zaplecza inżynierowo-technicznego. Pozwala to powiązać z sobą wszystkie podstawowe ogniwa procesu produkcji.

Musi dotrzeć do powszechnej świadomości, że przystość osób w wieku produkcyjnym będzie w najbliższych latach bardzo niewielki. Wyścig placowy, podkupywanie i kaperowanie pracowników, to droga do dalszego pogłębiania relacji ekonomicznych, nakreślenia inflacji, obniżenia dyscypliny. Bez zdecydowanej racjonalizacji zatrudnienia, a w szczególności bez szybkiego postępu organizacyjnego i technicznego, problemu niedostatku rąk do pracy rozwiązać się nie da.

Wysuwane są zarzuty, że polityka inwestycyjna utrwała dotychczasową strukturę przemysłu, oddala wizję nowoczesności, umacnia branżowe grupy interesu. Słyszysz się propozycje, by zrezygnować z kontynuacji, by pilnie i diametralnie zmienić kierunki inwestowania. Nie jest to jednak takie proste. Założenia planu 5-letniego zmierzają do zmian strukturalnych. Ale realistycznie, bez woluntaryzmu. Na początku lat osiemdziesiątych zmuszeni byliśmy dokonać poważnych cięć inwestycyjnych. Została wówczas raptownie wstrzymana realizacja ponad półtora tysiąca przedsięwzięć. Poprawa sytuacji umożliwiła wznowienie blisko 900 zadań. Przy podejmowaniu decyzji o kontynuacji lub wznowieniu kierowano się kryteriami nowoczesności, szansami eksportu oraz zmniejszenia energii i materiałochłonności. Sfinalizowanie tych inwestycji może zatem wesprzeć pożądane przekształcenia strukturalne.

Trudności, problemy, które stoją przed nami są ogromne. Ale nie mniej mamy atutów i szans, przy czym nie chodzi o cele nieradne, nieosiągalne. Gdyby tylko pełniej wykorzystać rezerwy proste, lepszej spójności czas pracy, wyeliminować marnotrawstwo surowców i energii, wykorzystać fakty barbarzyńskiego obchodzenia się z maszynami, urządzeniami, środkami transportu — moglibyśmy uzyskać wręcz skokowy postęp. A to przecież od nas, Polaków — od partii i jej sojuszników, od organów władzy, od samorządów i związków zawodowych, od całego naszego społeczeństwa zależy. Musimy więc działać bardziej zdecydowanie i konsekwentnie. Wykorzystanie tych rezerw jest dziś naszym wspólnym ogólnonarodowym obowiązkiem.

To z kolei wymaga gruntownych, głębokich przewartościowań w nawiązkach kadry, w całej mentalności społecznej do działania w sposób nowy, odpowiadający wymaganiom końca XX wieku. Siłą inspiratorską, sterującą tym procesem musi być nasza partia.

Dzisiejsze obrady zamykają pierwszą, bardzo ważną fazę w kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Na jej pełną ocenę potrzeba czasu. Jednak już dziś można stwierdzić, że konferencje wojewódzkie potwierdziły ogrom wysiłku ustępujących instancji, całego aktywu, ich ofiarności w służbie partii. W niezwykle trudnym czasie zrobiono bardzo wiele. Należy się za to szersze uznanie.

Konferencje dały wyraz powszechnego i jednoznacznego poparcia linii partii, dążyły do przełożenia uchwał X Zjazdu na język terenowych warunków. Na czoło wysuwano problemy końcowe i możliwe do podjęcia na szczeblu wojewódzkim — bez oczekiwań, że wszystko „załatwi góra”.

Ma to zasadnicze znaczenie, bowiem przede wszystkim partia powinna przeciwdziałać lokalnym i grupowym partykularyzmem na rzecz interesu ogólnonarodowego.

Nastąpiły korzystne zmiany w społecznym składzie delegatów. Przed IX Zjazdem było wśród nich na szczeblu wojewódzkim 28,5 proc. robotników i chłopów, w roku 1984 — 31, obecnie zaś — 47.

Utrwała się pomyślna tendencja ciągłego wzrostu liczby przyjmowanych do partii kandydatów. Większość wśród nich to ludzie młodzi, przede wszystkim robotnicy, a także chłopci.

Realizację klasowego kursu potwierdziły wybory nowych wojewódzkich władz partyjnych. Gdy w 1981 roku robotnicy i chłopci stanowili w nich 31,1, to obecnie 49,8 proc. Partia oczekuje, że nowe władze będą wierne sformułowanej na zakończenie X Zjazdu zasadzie: zaczynać od siebie, im wyższa funkcja tym większa odpowiedzialność, tym większy wysiłek w służbie partii, klasie robotniczej, narodowi.

O powodzeniu konferencji i zebrań sprawozdawczo-wyborczych rozstrzyga rzeczowa, obiektywna i krytyczna ocena sytuacji. Wielu delegatów podejmowało sprawy, które nurtują ludzi pracy. Ale tylko część o tym mówiła, jak ich macierzyste zakłady, instytucje, organizacje zamierzają pokonywać własne niedomagania. Niektóre konferencje zatrzymały się więc jak gdyby w pół drogi, między ogólnikami a konkretami.

Na „zaokrąglenie” ocen i wniosków wpływa również fakt, że nie poświęcamy dostatecznej uwagi pryncypalnemu ujawnianiu różnic w poziomie i efektach pracy. Zbyt rzadko stawiane jest pytanie, komu i dlaczego nie wychodzi realizacja postawionych zadań, a komu i w jaki sposób się to udaje. Oto dlaczego na najbliższych posiedzeniach plenarnych komitetów wojewódzkich, zwłaszcza tam, gdzie wystąpiły te słabości, trzeba precyzyjnie sformułować oceny i zadania, wyraźnie wskazać ich adresatów. Pozwólcie, że w tym miejscu przytoczę stare żołnierskie powiedzenie: „Więcej potu na ćwiczeniach, mniej krwi w boju”.

Można je dzisiaj sformułować w taki sposób: „Ostrzejsza ocena na zebraniach, lepsze wyniki w życiu”.

Oto istota tego problemu. Jest społeczne odczucie, że działania pozajzdowe nie są dość energiczne. Rozruch zbyt wolny. Orzemy za pływko. Wrócimy do tej sprawy całościowo na III Plenum. Powinno ono, zwłaszcza w części gospodarczej, dokonać oceny, gdzie i dlaczego powstają opóźnienia i spłycenia realizacji zadań X Zjazdu. Będziemy systematycznie rozliczać pod tym kątem instancje i resorty władze centralne i terenowe. Tak w naszych warunkach rozumiemy przebudowę, jako głęboki proces zmian w stylu pracy. Jedną z zasad jest dyscyplina. Nowatorskie myślenie i działania. Bezkompromisowe egzekwowanie odpowiedzialności.

Jestem pod wrażeniem spotkań w terenie. Poznałem wielu wspaniałych, nie szczędzących wysiłku ludzi. Większość Polaków pracuje dobrze, solidnie. Ale potrafi zruć im życie mniejszość, która lekceważy swe obowiązki, zwłaszcza w dziedzinach rzutujących na warunki codziennego życia człowieka. Twardo, ostro doprowadzić, do tego, by owa mniejszość poczuła się źle, to powinność władz terenowych, kierownictw zakładów i instytucji, sprawa działań organizacji partyjnych oraz wzmoczonego nacisku społecznego.

Dla partii nie może być spraw drobnych. Po pierwsze dlatego, że w potocznym myśleniu każdy „zgrzyt”, wszelkie braki oraz niedbania utożsamia się na ogół z władzą, z socjalistycznym państwem. Słuszne to czy nie, ale takie są realia. I po drugie, ponieważ to, co w ogólnej skali może wydać się drugorzędne, jest często dla człowieka, rodziny najważniejszą, wręcz życiową, kwestią. Musimy pochylić się nad każdym ludzkim bólem. Tam, gdzie obywatel jest krzywdzony, naruszana jest jego godność, gdy jest mu ciężko w wyniku czyichś zaniedbań, bezduszności, ziej woli — partia musi uczynić wszystko, by sytuacja naprawić.

Nie wolno godzić się z tym, by zaniedbania, a tym bardziej łapanie prawa czy norm moralnych pozostały bez zdecydowanej reakcji. Niestety zdarza się jeszcze tolerowanie, unikni i wybiegi, sprawy grzeszną w sytuacyjnej gmatwaninie, nie kończą się „dokopaniem” do źródeł i sprawców zła.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej wchodzimy teraz na szczebel, który o tym wszystkim rozstrzyga — do instancji pierwszego stopnia, a przede wszystkim do naszej partyjnej bazy — organizacji podstawowych. Ich własnej aktywności nie są w stanie zastąpić nawet najdoskonalsze centralne i wojewódzkie programy. Najwięcej zależy właśnie od tego, by na pierwszej linii potwierdziła się skuteczność uchwał i działań partii, jej konsekwencja.

W POP skupiają się, jak w soczewce, problemy i zadania, które postawił X Zjazd. Winny więc być rozpatrywane w ścisłym, wzajemnym związku, we wzajemnych uzależnieniach. Tego właśnie oczekujemy od towarzyszy reprezentujących na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych instancje nadrzędne. Udzielanie skutecznego wsparcia organizacjom podstawowym to obecnie ich główny obowiązek.

Dając, by zwiększał się zasięg dialogu i porozumienia, partia musi szczególnie dbać o swą ideologiczną tożsamość. Partia ideowo jednoznaczna, zwarta będzie mogła skutecznie spełniać swą stymulującą, motywacyjną rolę w tych procesach. Stąd szczególna waga zadań ideologicznych — od nauk społecznych po masowe formy szkolenia.

Niezwykle ważnym i trwałym ogniwem socjalistycznej demokracji oraz cenną płaszczyzną więzi organizacji partyjnych z załogami, rozszerzenia ich aktywności są związki zawodowe oraz rady pracowników.

Za kilka dni odbędzie się I Zjazd Federacji Związków Zawodowych Górników, skupiającej blisko pół miliona członków. Przekazuje serdeczne życzenia, by jej obrady stały się znaczącym elementem przygotowań do II Zgromadzenia OPZZ.

O potwierdzeniu i umocnieniu w kampanii sprawozdawczo-wyborczej wizerunku partii bliskiej klasie robotniczej, ludziom pracy, sprawliwej i nowatorskiej, a przede wszystkim skutecznej w działaniu zdecydowanie w istocie suma wyrażonych czynem odpowiedzi na skierowane do każdego członka i kandydata PZPR pytania:

Towarzyszu, co z siebie dasz, jakie konkretne zadanie rozwiążesz teraz i w przyszłym roku? Jak potwierdzisz będziesz swą partyjność, słowem i przykładem, jakością pracy i społecznej służby?

Co zamierzasz zrobić, by w twoim środowisku przybyło ludzi i porządku, rosła wydajność i gospodarność, obniżony zostały zasady sprawliwosci i życiowe stosunki między ludźmi? Czy zrealizujesz choć jedno usnranienie i energicznie przyłożysz rękę do realizacji celnego wniosku, pozytywnej inicjatywy?

Oto pozornie najprostsze pytania, w którym tkwi w istocie cała złożoność oczekujących nas zadań, a zarazem główny warunek pomysłowego ich rozwiązywania.

(PAP)

Solca Wielka ma nowa remize



Na zdjęciu: Nowa strażnica w Solcy Wielkiej — jeszcze w czasie budowy. Foto Z Sasiadek

Chyba wszyscy mieszkańcy wsi Solca Wielka (gmina Ozorków) zjawili się wczoraj o godz. 13. na placu przed nową strażnicą OSP. Byli oczywiście strażacy ochotnicy, pamiętający jeszcze rok 1925, kiedy wieś organizowała ochotniczą straż i budowano do dziś stojącą remizę — bardzo już wysłużoną. Przybyli przedstawiciele władz miejsko-gminnych, zespół folklorystyczny i młodzież. Na trybunie honorowej miejsca zajęli m.in. zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, członek Prezydium NK ZSL, — **Tadeusz Szelachowski**, sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych — **pk Krzysztof Smolarzewicz**, przewodniczący RL PRON — **Jerzy Jablikiewicz**, prezes WK ZSL — **Jerzy Chojnacki**, członek Prezydium LK SD — **Krzysztof Sikorski**, prezydent Łodzi — **Jarosław Pietrzyk** oraz komendant wojewódzkiej straży pożarnych w Łodzi — **pk Stanisław Wozniak**.
Nowa strażnica, która zaprojektował inż. Jarosław Leń, została budowana w ciągu trzech lat. Kosztowała 21 mln zł, z czego dotacje państwa wyniosły nieco ponad 11 mln (7,5 mln dał PZU). Pozostała kwota, to wartość czynów społecznych mieszkańców Solcy Wielkiej.

Nowy budynek służyć będzie nie tylko strażakom-ochotnikom. Stanie się także ośrodkiem życia społeczno-kulturalnego wsi. Tu odbywać się będą uroczystości dożynkowe

3,5 tys. rodzin nie kapie się i nie piecze

Sssss... płynie... gaz ziemny

Jeszcze około 3,5 tysiąca łódzkich rodzin nie może korzystać z pieców kapielowych, term. piekarników, a z ugotowaniem obiadu też ma kłopoty — u tyłu bowiem odbiorców urządzenia gazowe nie zostały do tej pory przystosowane do gazu ziemnego. W tej chwili prace prowadzi się m.in. w niektórych blokach przy ulicach Franciszkowskiej, Wolborskiej, Podrzecznej, Brackiej, Górniczej, Obronców, Westerplatte, Przeróbki, Trzebnia, Wykosza, w 200-250 budynkach, co ma potrwać do 20 grudnia.

Mieszkańcy „opóźnionych” rejonów życia mają niekiedy nie wcale przyjemne, że odbieramy sporo skarg w tej sprawie. Niektórzy dzwonią głównie po to, żeby się wygadać, wyżył. Jak mogło — pytają — dojdzie do takiej sytuacji? Przecież o tym, że miasto zasilane będzie wyłącznie gazem ziemnym wiadomo wcześniej, dlaczego więc nie przerobiono urządzeń przed zakończeniem kurka ze starym gazem?

Narzekania te są oczywiście uzasadnione, tylko że teraz nie się nie da już zrobić — na skutek czyjejś niefrasobliwości część lodzian musi jeszcze cierpieć. Jak długo, czy rzeczywiście prawie do końca roku?

W tej właśnie sprawie zadzwonił pewien czytelnik, który lubi liczyć. W gazowni powiedziano mu, że przeróbka urządzeń w jednym mieszkaniu trwa od 15 min do dwóch godzin, a więc średnio mniej więcej godzinę. Jak już

monter przyjdzie, to załatwia kilka mieszkań w tym samym domu, a więc — jak wylczył nasz rozmówca — w ciągu dnia powinien przerobić urządzenia w siedmiu mieszkaniach (godziną na dojazd i „wędrowkę” po bloku). Ponieważ monterów jest 40, przeto każdego dnia mogliby wykonać przeróbki u 280 odbiorców. Idąc dalej tym tokiem rozumowania dojdziemy do wniosku, że załatwienie wszystkich „potrzebujących”, których zostało jeszcze ok. 3,5 tys., powinno zająć nie więcej niż dwa tygodnie. Dodajmy do tego nawet drugie tyle na ewentualne utrudnienia, przeszkody itp. — wychodzi miesiąc. A do 20 grudnia (termin zakończenia operacji ustalony przez gazownię) zostały dwa miesiące.

Indagowani przez nas w tej sprawie pracownicy gazowni twierdzą, że wylczenie naszego czytelnika są nic nie warte, bo monterzy do wielu mieszkań muszą przychodzić po kilka razy, gdyż nie mogą zastać lokatorów (mimo, że zostawia się, a przynajmniej powinno się zostawić zawiadomienia o terminie przeróbki). Jeden dzień w tygodniu poświęcony jest na załatwianie reklamacji tych odbiorców, u których przeróbek już dokonano. A tak w ogóle zdarzają się różne sytuacje i trudno tu cokolwiek wylczyć. Monterzy

pracują we wszystkie wolne soboty, a wczoraj ich dzień pracy trwał aż do godz. 20. (ab)

I kto tu ma rację?

Na zakończenie dwa słowa ofiarskich. Oto jeden z naszych czytelników musiał z powodu zmiany gazu wymienić kuchenkę, która do tej pory spisywała się bez zarzutu. Spółdzielnia ułatwiła mu zakup urządzenia, ale zapłacić musiał z własnej kieszeni. Dlaczego — pyta — przecież to nie ja prosiłem o nowy gaz?

Rury znów pękają

Wczoraj nastąpiły dwie awarie sieci wodociągowej. Przy ul. Królewskiej pękła rura o przekroju 200 mm, powodując brak wody w dwóch wieżowcach i 5 blokach czteropiętrowych. Drugie uszkodzenie nastąpiło na Polesiu, w rejonie ul. Grodzkiej. Awaria rury o podobnej grubości jak poprzednia, pozabawiła wody mieszkańców pięciu wieżowców i 10 budynków parterowych.

Brygady PWIKOL miały przystąpić do pracy już wczoraj. (W. M.)

Dziś sesja RN m. Łodzi

Dziś, 20 bm. o godz. 9 w sali konferencyjnej NOT (pl. Komuny Paryskiej 5) rozpocznie obrady XX sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi.

Tematami sesji będą: wybory Izowników ludowych i członków kolegiów ds. wykreślenia, oraz działalność jednostek handlowych, skupu a także przetwórstwa rolno-spożywczego na rzecz poprawy zaopatrzenia ludności i stabilizacji rynku. Radni poznają się również z informacją o funkcjonowaniu urzędów samorządu miast i wsi oraz współdziałaniu z samorządem pracowniczym, związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi. (J.kr)

W KILKU zdaniach

Spotkanie z posłem na Sejm PRL — Markiem Kabatem — dziś o godz. 13 w Szkole Podstawowej nr 73 (ul. Stawowa 23, Radogoszcz — Zachód).
Odczyt prof. dr hab. Mirosława Cygańskiego pt. „Polonia francuska w obronie zachodniej granicy PRL na Odrze i Nysie Łużyckiej” — dziś o godz. 17 w Klubie Nauczycieli (ul. Piotrkowska 137/139).
Wieczór muzyczny w Akademii Muzycznej — dziś o godz. 18.15 w sali rockowej AM (ul. Gdańska 32). Wystąpią: Marta Szoka — organy oraz chór kameralny AM pod dyr. Zygmunta Gzeli.
Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ChSS zaprasza na spotkanie z wiceprzewodniczącym Sejmowej Komisji Kultury, posłem Janem Rydzardem Blichnio — 21 bm. o godz. 17 w lokalu Oddziału ChSS (ul. Piotrkowska 85).

Wizyta węgierskich przyjaciół

W dniach 20-23 października br. przebywa w Łodzi delegacja Csongradzkiej Wojewódzkiej Rady Narodowej na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Szabo Janosnc. Między województwem csongradzkim a łódzkim od wielu lat rozwija się owocna, wielopłaszczyznowa współpraca.
Goście węgierscy goszczeni będą przez władze polityczno-administracyjne Łodzi. Zapoznają się z problemami dnia dzisiejszego miasta i województwa, odwiedzają instytucje, zakłady pracy, ośrodki kultury, zwiedzają nowe osiedla mieszkaniowe i rejon koncentracji łódzkiego przemysłu.

23 października (godz. 12) w Muzeum Historii Miasta Łodzi nastąpi podpisanie programu współpracy między województwem csongradzkim i łódzkim na lata 1987-1988.

Trzyletnia batalia o przystanki Dworzec na Żabieńcu

Prowadzą ją m.in. radni bałuckiej rady narodowej, którzy uważają, że byłoby dobrze, gdyby autobusy linii „B” i „78” przejeżdżały obok dworca PKP na Żabieńcu — zatrzymywały się przy nim. W tej chwili bowiem do samego dworca dojechać można tylko „lotką”, a stacja PKP jest miejscem, do którego ludzie zjeżdżają z różnych stron, zwykle z bagażami.
Okolo trzech lat temu z tajemniczych powodów zlikwidowano przystanek przy ul. Woronicza, gdzie zatrzymywały się dwa autobusy. Wkrótce potem rozpoczęła się przystankowa batalia. Odkryło się już wiele spotkań i narad w tej sprawie, sporo ludzi straciło sporo czasu, a skutki, jak na razie, żadne. (ab)

Taksówka na telefon

Od ponad półtora roku na trzech łódzkich postojach taksówek (Skarbowska przy Zgierskiej, Sporna przy Wojska Polskiego i Powstańców Wielkopolskich przy Kasprzaka) zainstalowane są aparaty telefoniczne, umożliwiające dwustronną łączność, tzn. można dzwonić zarówno na postój, jak i z postoju. Kiedy były zakładane, Wojewódzki Urząd Telekomunikacji obiecywał, że z czasem zainstaluje następne w innych miejscach wskazanych przez Zrzeszenie Transportu Prywatnego. Zrzeszenie poprosiło więc o założenie podobnych aparatów, na kolejnych trzech postojach (Fatrzańska przy Łąbkowskiego, Odrzańska przy Pabianickiej, Dworzec Kaliski), gdzie są już instalacje i wystarczy powiesić aparaty. WUT odpowiada jednak odmownie, tłumacząc się trudnościami technicznymi, polegającymi na konieczności przebudowania tradycyjnych automatów i przeprowadzeniu „wielu pracochłonnych badań i prób na poszczególnych centralach”.
Dziwnie trochę, że kilkanaście miesięcy temu trudności udało się pokonać, a teraz się nie da...
Gdyby chodziło tylko o trzy telefony, sprawą nie warto byłoby się może zajmować, ale zrzeszenie chciało, żeby „dwustronne” telefony na postojach instalować w przyszłości wszędzie tam, gdzie i tak planują się założenie ulicznych automatów. Jeśli WUT będzie zajmował takie stanowisko, jak teraz, to nic z tego nie wyjdzie, a byłoby szkoda.
Oczywiście, nie mamy tyłu taksówek, żeby stały na postojach, czekając na telefoniczne wezwanie, ale w pewnych godzinach jednak stoją. Dzięki temu „postojowe” automaty są też mniej narażone na dewastację...

MPK ZAWIADAMIA,
że od dnia 22 października br. przywrócone zostanie kursowanie linii tramwajowej 23.
Niedziela, 26 października br. będzie ostatnim dniem kursowania w dniach wolnych od pracy.
— tramwajów linii 13 do pętli przy ul. Przemyskiej,
— tramwajów linii 29 do pętli na Zdrowiu,
— autobusów linii 255 do Kalonki (zawieszenie linii) 6433-k

„Zielone świadectwo urodzenia” Sto klonów rośnie na „Zagajnikowej”



Pusty — do tej pory — teren między blokami osiedla „Zagajnikowa” zmienił swoje oblicze. W sobotę dzieci z okolicznych bloków posadziły tam sto klonów kulistych otrzymując w dowód „Zielone świadectwo urodzenia” i znaczki ufundowane przez PRON. Organizacja zajęła się: administracja „Dolny” i SDK „Lokator”.
Po raz pierwszy akcji „DL” towarzyszyła muzyka... z magnetofonu oczywiście, co bardzo usprawniło całą imprezę. Organizatorzy napływali także o grzech, zabawach i konkursach dla najmłodszych.
Na zdjęciach m.in.: Michał Osziński z rodzicami oraz Michał Domański i Tomek Pietraszewski.



Kolejny etap akcji „Zielone świadectwo urodzenia” odbędzie się dzisiaj o godzinie 10, przy ul. Fehérvárskiego 50. Tym razem 30 talarców posadzą dzieci z Domu Dziecka oraz ze Szkoły Podstawowej nr 116 mieszczącej się przy ul. Ratajskiej. Gospodarzem akcji będzie organizacja partyjna Spółdzielni „Czystość”. (W. M.)
Foto: A. WACH

CO GDZIE

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	813
Informacja kolejowa	36-35-35
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-45-96
Informacja kulturalna	84-32-63
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	74-34-35
Łódź-Północ	74-28-19
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-53-23; 74-66-95; 992
Pogotowie dźwiękowe	74-40-41; 74-87-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą	57-40-33 w godz. 12-22
TELEFON DLA RODZICÓW	33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18
TEATRY	
NOWY	godz. 19.15 „Budowa” (występy teatru z NRD)
TEATR	17 — godz. 19.00 „Na pełnym morzu”

MUZA	podległość trójkątów” pol. od lat 18 godz. 19	ZŁOTA JESIEŃ — „Yesterday” pol. od lat 15 godz. 18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-NEGO (Gdańska 13) godz. 11-17	TATRY — „MALE-STUDIUM” — „Zbyt późne popołudnie Fauna” czes. od lat 18 godz. 16, 18	APTEKI Mickiewicza 20, Niełanowska 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 19-13	DKM — „Iluzjon” — Mistrzowie kina Carol Reed godz. 16, 18, 20	Pabianice — Armii Czerwonej 7
Pozostałe muzea nieczynne	OKA — „Superman III” USA od lat 12 godz. 9.30, 11, 13.30, 16; DKF — godz. 18.30	Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 23, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17
CYRK „OLIMPIA” (Pabianice) godz. 17	GDYNIA — „Kino non stop od godz. 9-18 — „Wódz Indian Tecumseh” NRD b.o.; „Kino non stop od godz. 15-22: „Skorumpowani” fr. od lat 13	BYZURY SZPITALI Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 50) Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianice 62) Okulistyka — Szpital im. Jónshera (ul. Milionowa 14) Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
ZOO czynne w godz. 9-17 (kasa do godz. 15)	MŁODA GWARDIA — „Młodość, smaragd i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; Film premierowy — „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 godz. 19.30	Chirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195) Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (procz poniedziałków)	HALKA — „Eskimoska jest zimno” węg. od lat 18 godz. 15, 19	
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.	MUZA — „Zimowy wieczór w Gagarin” radz. od lat 12 — godz. 16; „Kochankowie mojej mamy” pol. od lat 15 godz. 18.30	
KINA	1 MAJA — „Colargol i cudowna walka” pol. b.o. godz. 16; „Klasztor Shaolin” Hongkong, od lat 13 godz. 18	
BALTYK — „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 — godz. 10, 12.15, 15, 17.15; Film premierowy z czytania listą dialogową — „Dawno temu w Ameryce” USA od lat 18 godz. 19.30	POKÓJ — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 18 godz. 13, 17; DKF — godz. 19 seans zamknięty	
IWANOWO — „Protector” USA od lat 18 godz. 16, 18.15; seans nocny filmu przedpremierowego „PXX” USA od lat 18 — godz. 20.30	ROMA — „Spokojnie, to tylko awaria” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; „Lubię nie-topere” pol. od lat 18 godz. 19.30	
PRZEDWIOŚNIE — „C. K. Dezertery” godz. 16, 19	STOKI — „Powrót Jedi” USA od lat 12 — godz. 16; „Kochankowie mojej mamy” pol. od lat 15 godz. 18.30	
POLESIE — „Amazeusz” USA od lat 18 godz. 16, 19	SWIT — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 16.30; „Alabama” pol. od lat 18 godz. 19	
WŁÓKNIARZ — „Na catofie” — pol. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20	TATRY — „Ucieczka w noc” USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30	
WOLNOŚĆ — „C. K. Dezertery” pol. od lat 18 godz. 10, 16, 19; Problemy dorastającej młodzieży w filmach NRD — „Siedem pługów” NRD od lat 12, godz. 13	SOJUSZ — „Klasztor Shaolin” Hongkong-Chiny od lat 15 — godz. 16; „Seksmissja” pol. od lat 15 godz. 17.45	
WISLA — Uroczysta premiera filmu polskiego: „Siekierzeza- da” z udziałem realizatorów — godz. 19.30; „Ga — ga — chwala bohaterom” pol. od lat 18 godz. 15, 17		
ZACHĘTA — „Piramida strachu” USA od lat 12 — godz. 9.30, 12, 13, 17.15, 19.30		
STUDIO — „Galopem przez puszcze” węg.-USA od lat 15 — godz. 17, 19.30		
STYLLOWY — „Piramida strachu” USA od lat 12 godz. 16.30; „W starym dworku — czyli nie-		

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pozt. 89. Telefony: centrala: 32 93 00 (naczy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-65 (reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUKIP RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio adresy pocztowe.

Kup los loterii Jubilatka

GŁÓWNE WYGRANE 12 SAMOCHODÓW FSO-1500.
58 FIATÓW 126p. 70 WYGRANYCH po 2.000.000 zł.
WYGRANYCH po 1.000.000 zł. LOSY W KOSZACH „RUCH”



ogółem DO WYGRANIA ponad 770 MILIONÓW zł.
CENA LOSU 50 zł.

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH

w Aleksandrowie Łódzkim, ul. Zgierska 47/57
ZATRUDNI:

- * wiceprezesa zarządu ds. ekonomiczno-handlowych — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat oraz znajomość zagadnień w zakresie:
 - gospodarki materiałowej, zaopatrzenia i zbytu,
 - ekonomiki i planowania,
 - kalkulacji cen i kosztów,
 - transportu samochodowego,
- * kierownika magazynu — ze znajomością brzozy metalowej i stażem pracy w gospodarce materiałowej minimum 5 lat,
- * technologa o specjalności obróbka skrawaniem,
- * technologa o specjalności obróbka plastyczna (blacharstwo),
- * specjalistów ds. zaopatrzenia ze znajomością brzozy metalowej,
- * tokarzy,
- * kontrolerów jakości ze znajomością brzozy metalowej,
- * operatorów automatów tokarskich,
- * ślusarzy-sprawczacy,
- * traktorzystów,

Informacji udziela dział służb pracowniczych, tel. 12-12-17, 12-18-57, 12-13-66 w. 26. 5940-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH

ZATRUDNI NATYCHMIAST pracowników w zawodach:

- ◆ KIEROWNIKA bazy transportu,
- ◆ KIEROWNIKA magazynu,
- ◆ MAJSTRA w zakładzie głównego mechanika,
- ◆ SPECJALISTĘ ds. energetycznych,
- ◆ SPECJALISTĘ w dziale głównego mechanika,
- ◆ TECHNIKA w dziale normowania,
- ◆ OPERATORA podnośnika,
- ◆ SPAWACZY,
- ◆ TOKARZY,
- ◆ ŚLUSARZY,
- ◆ STOLARZA,
- ◆ ROBOTNIKA gospodarczego,
- ◆ MONTERÓW instalacji sanitarnych,
- ◆ ELEKTRYKA.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Sienkiewicza 85, Piętro IV, pokój 401, w godz. 7-14. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 5953-k

DOMAR

POLECA:

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA do pomieszczeń mieszkalnych i użyteczności publicznej.

Do nabycia w sklepach: Łódź, ul. Franciszkańska 99, Łódź, ul. Lelewela 3/7, Łódź, ul. Nowotki 62, Łódź, al. Mickiewicza 22, Aleksandrów, pl. Kościuszki 20, Pabianice, ul. Żukowa 48/50, Zgierz, ul. 1 Maja 9.

ZAPRASZAMY...

1964-k

POSREDNICTWO

handlu nieruchomości, lokalami, działkami — mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński — 22 Lipca 12; 32-18-08 (11-17).

SPRZEDAM dom, woda, c.o., działkę 0,9 ha. W rozliczeniu M-2. Listy 28980 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SPRZEDAM działkę rekreacyjną 2,400 metrów w Hucie Dłutowskiej — całość lub połowę. Liniamentowa 134 m. 17 (17-20). 28885 g
STOLBUDOWSKI domek — elementy, telewizor „Grundig” — sprzedam. Piotrków 265-30. 7880 g

DZIAŁKI budowlane uzbiorzone — sprzedam. 86-22-53 wieczorem. 29663 g

KURTKE (dł.) — kupię. 33-09-71. 28807 g

GRĘ telewizyjną — kupię. 33-83-18. 28923 g

PRALKE automatyczną — sprzedam. 84-21-34. 28899 g

KOMPUTER — Laser 310, tapczan — sprzedam. Tel. 51-59-93 po 16. 28991 g

BISTOR biały — sprzedam. Tel. grzeźniczo-cy 55-56-23 po 19. 28865 g

SPRZEDAM gitarę klasyczną niemiecką. Tel. 86-21-72 po 18. 30732 g

SPRZEDAM „Rotterdam”. 74-21-76. 28954 g

SPRZEDAM zegar „Beckera”. Wapienna 7/3. 28960 g

MAGNETOFON „Finezja -1” — sprzedam. Tel. 52-26-26. 28930 g

SPRZEDAM maszynę do waty cukrowej. Tel. 16-47-71. 28941 g

SPRZEDAM futro karakulowe czarne. 87-19-21. 28969 g

SPRZEDAM futro karakulowe czarne. 13-84-75. 28977 g

SPRZEDAM akordeon „Univsum”, „Qelle” Grzyb, Pasieczna 2/6 m. 81. 28978 g

MEBLE kuchenne, kłepka, kanapy rogowe zamówisz. Telewizory, pralki, lodówki sprzedasz — kupisz Jaracza 6, Pawlak, 33-98-34. 28842 g

„POLONEZA” najnowszy typ, przedłużony przed, oszczędny gaźnik, VI/86 — sprzedam. Listy 28908 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„ZASTAWĘ 750” oraz części sprzedam. Próchnika 49/12. 28856 g

MIESZKANIA — nieruchomości handlowe — Pośrednictwo Biuro mgr Baryckiego — Tuwima 20. 28920 g

KOBIETA z dwuletnim dzieckiem wynajmie samodzielny pokój, może być nieumeblowany. Listy 28986 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. POMOŻE stazkiej, samotnej osobie w zamian za mieszkanie. 51-38-62. 7768 g

ZAMIENIE M-3 własnościowe (Dąbrowa), wysoki parter, telefon — na większe. 43-45-26. 28946 g

DWUPOKOJOWE 80 m, wszystkie wygody, telefon. Centrum — zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Listy 28835 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. M-3 Skłerniewice — bloki zamienię na podobną Widzew-Wschód. Tel. 56-24. 28925 g

POSREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości. Książęwiczka 36 (Julianów), 51-26-91. Rutkowski (12-17). 7500 g

SZWACZKA rękawiczarzka (świadectwo czeladnicze) przyjmie pracę chałupniczą, inne propozycje. Listy 28803 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 28876 g

CHALUPNICZTWO podejmę. Tel. 84-88-06 do 15. 28876 g

SANECZKOWA osemka. Przyjmę pracę. Tel. 74-24-22 godz. 17-19. 28825 g

SOLIDNY, uczciwy, 35 lat — podejmie pracę. Listy 28907 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 28825 g

RENCISTKA przyjmie chałupniczo (oprócz drutów, szydła). Tel. 51-16-91. 28935 g

PRZYJMĘ zsywanie łatek. Listy 28985 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 28825 g

RENCISTĘ sprawnego do pralni przyjmę. Praca w godzinach 10-18, tel. 43-17-84, po 20. 28845 g

GOSPODIA potrzebna. Norwida 8/10 m. 42. 28888 g

POTRZEBNA opiekunka dla dwojga dzieci. Tel. 51-75-44 godz. 17-20. 28870 g

SZWACZKI, najchętniej rencistkę z overlockiem — zatrudnię. Telefon 86-46-74. 28831 g

MATEMATYKA. 51-74-10 mgr Pluskowski. 28863 g

ZAOCDNE kursy (korespondencyjne) kresleń technicznych, kosztorysowanie analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata”. Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spassowskiego 8. 5175 k

AUTONAPRAWY, przewóz pojazdów. 51-77-46, Mochalski. 8169 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów, nadkola. Solankowa 4, Uznański 84-82-33. 28462 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 28664 g

KINESKOPY — regeneracja. 87-33-00 Lubartowicza. 7854 g

TELEPOGOTOWIE. Tel. 78-64-19, Kacmarek. 8653 g

UKŁADANIE glazury — 86-42-43 — Karliński. 7119 g

DMPO „TELIMENA”

zaangażuje w charakterze modelek dziewczęta w wieku od 18 do 23 lat o następujących wymiarach:

WZROST: od 170 do 175 cm,
WYMIARY:
biust — od 86—88 cm,
talia — od 68—70 cm,
biodra — od 94—96 cm.

Kandydatki prosimy o zgłaszanie się do DMPO „Telimena” — Łódź, ul. Jaracza 52, w każdy wtorek i czwartek w godz. 10—12 do działu projektantów. 6027-k

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (polysk, pólmak, mat). Również dla instytucji. Tel. 51-77-10. Jakszon. 22484 g

CYKLINOWANIE, tel. 16-55-05, Fryc. 6510 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 57-21-63, Bednarczyk. 8096 g

PRANIE dywanów, wykładzin metodą asąca-Rachunki 51-10-18 Grześkowiak. 8149 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. 32-74-13, Prokopińska. 7736 g

MYCIE okien, sprzątanie. 43-55-91 Gierańczyk. 5562 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunki. 86-25-82 Wiecika. 8235 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Klimczak — 86-03-56. 8025 g

ALARMY przeciw włamaniałowe do mieszkań. Telefoniczna sygnalizacja włamania. Tel. 36-32-68, 36-77-64 Masłankiewicz. 7105 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi, zamki, przeróbka okna środkowego. 33-31-27, Arbatytor. 7849 g

ŻALUZJE przeciwłoneczne. 51-87-83. Skrzypek. 25075 g

ŻALUZJE przeciwłoneczne. Kłewta 57-62-32. 7569 g

SEIF — instalacje antywłamaniowe — blacha, blokady, zamki specjalistyczne, superalarmy ultradźwiękowe, drzwi stalowe. Anczewski — 51-16-89. 7565 g

JOWISZ — Rubin, naprawa. 55-24-58, Myszkiński. 27938 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny, mycie okien, sprzątanie. Kowalska 78-71-30. 25353 g

MAGNETOWIDY, telewizory przestrajam — dekoder PAL/SECAM instaluje inż. Hoff. Tel. 51-54-93, 57-12-33. 29562 g

TELEPOGOTOWIE. Witkowski. Tel. 34-21-09; 84-52-32. 28694 g

ANALIZY lekarskie — Piotrkowska 204/210, Jezioński. 28104 g

SCINAJĄC drzew. Duda 74-26-29, 32-08-58. 27738 g

RUBIN — Elektron naprawa. 51-44-54 Gogulski. 28411 g

INSTALACJE elektryczne 86-93-64 Drozdowski, po 16. 29779 g

AUTOHIFI — Autoalarm. Kilińskiego 116 Jankawiczus. 7599 g

CZYSZCZENIE szamponiernią dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, tel. 34-98-03. Wągrowa. 8834 g

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Mycie okien. Instytucje. Mazurek, tel. 43-41-18. 26744 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 51-66-07, Marcinak. 29477 g

PRZEPROWADZKI. Tel. 74-68-05 godz. 18-20. Grzesiak. 28741 g

KONSERWACJA samochodów, nadkola. Wójcik, Nowotki 144. 27624 g

ŻALUZJE międzyszybowe — 51-39-58, Skrzypiński. 6320 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne nawłaje współpracę ze specjalistą w zakresie przedsiębiorstwa wełny. Oferta 41087 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 6382 k

PRZYSTĄPIE do współpracy oprócz krawiectwa. Listy 28908 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 28993 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne „SWATKA” — Piotrkowska 133. Paniom — polecamy oferty zagraniczne. 27020 g

ODDAM kotki w dobre ręce. Tel. 32-69-61 po 16. 28956 g

PANOWIE! Bogaty wybór interesujących ofert matrymonialnych Pań poleca Biuro „Lodo”. Gdynia 10, skrytka 37. Zapraszamy. 5769 k

NIE rób sam tego, co możesz zrobić w dwojgu. Przyjaciół, życiowych partnerów szukaj w Klubie „Poznajmy się”. Kielece 1, skr. 338. 6093 k

ZGUBIONO prawo jazdy: Teresa i Józef Sobkowski, Wodzisławy 88 (Sieradzkie). 28798 g

MIESZYSLAW Wodniak — Kossaka 25 zgubił prawo jazdy. 28916 g

JACEK Kaba, Rajdowa 7 zgubił prawo jazdy. 28899 g

ANDRZEJ Kubiak, Brzechwy 7 zgubił prawo jazdy. 28826 g

MIECZYSLAWOWI Wodnicko, Zboczno 10 skradziono prawo jazdy. 28993 g

GUSTAW Orzechowski, Allende 41 zgubił prawo jazdy. 28997 g

ZGINAŁ spaniel brazowy, miniaturowa — w trakcie leczenia. Odprowadzić 1 Maja 20/3, tel. 32-88-93. 28890 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 30 października 1968 r. o godz. 12 w Pawilonie Technik Obrachunkowych przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 39 w sali 401, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Anny Malarskiej nt.: „Terytorialne zróżnicowanie potrzeb i warunki ich zaspokajania w zakresie ochrony zdrowia w Polsce”. Promotor: doc. dr hab. Zofia Zarzycka z Uniwersytetu Łódzkiego. Praca wyłożona jest do wglądu osób zainteresowanych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 6411-k

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 30 października 1968 r. o godz. 12.15 w sali seminarijnej ITCH, ul. B. Stefanowskiego 12/16, piętro IV, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Andrzeja Deki na temat: „Przejmowanie ciepła od rur o skończonej długości, dowolnie umieszczonych w przestrzeni, przy naturalnym ruchu powietrza”. Promotor: doc. dr inż. Jacek Kulcsa — Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 6309-k

KAMILI AŁASZEWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają: DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA ZESPOŁU SZKÓŁ WŁOKNIENICZYCH nr 1 w ŁÓDZU

W dniu 17 października 1968 r. zmarł, w wieku 77 lat

S. + P. ZYGMUNT ŚWIERCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 października br. (poniedziałek) o godz. 15 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNICEK

Prosimy i nieskładanie kondoleń.

PROGRAM I

- 11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kłecowców. 13.30 Z łancem przez wieki — aud. 14.00 Wład. 14.05 Mag. muz. 15.00 Wład. 15.05 Muzyka i aktualność. 17.30 Ludzie Radia — Władysław Szpilman — aud. 18.00 Wład. 18.20 Koncert dnia. 18.55 Relacja z Mistrzostw Świata w Zapasach z Budapesztu. 19.00 Magazyn Informacyjny. 19.25 Relacja z Mistrzostw Świata w Zapasach. 19.30 Radio — dzieciom: „Pierś Adalminy” — cz. I słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.45 Janusz Korczak — „Gadanki starszego doktora” fragm. 1. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrowni Franciszka Liszta — aud. 22.00 Wład. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia. 22.55 W kilku taktach. w kilku słowach. 23.00 Wład. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

- 11.00 Zawsze po jedenaście. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi splewacy — aud. 12.25 Portrety klarncistów jazzowych — Sidney Bechet. 13.00 Wład. 13.05 Serwis Informacyjny (L). 13.10 „Piotrkowskie muzy” — aud. G. Papler (L). 13.20 Kącik łowicki. 13.30 Album operowy — słynne arie. 14.00 Przegląd

PROGRAM I

- 12.10 „W krainie Khmerów” — 19.00 Kino „Dwójki” zaprasza telewizyjny film dok. 22.35 DT — wiadomości 23.40 Język niemiecki (3)

PROGRAM II

- 17.00 Język niemiecki (3) 17.30 „Zwyczajy i obrzędy” — „Flisacka sztuka” 18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (L) 18.30 Wieczór u Andrzeja Strumliży — spotkanie suwalskie

DR JERZEMU LASOCIŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI składają

KOLEDZY z ODDZIAŁU CHIRURGII OGÓLNEJ SZPITALA SONENBERGA

